

Dzienniczek podróży Antoniego Edwarda Odyńca

Kilka uwag o pierwodruku i potrzebie nowej edycji

Dzienniczek podróży Antoniego Edwarda Odyńca, spisywany w trakcie wояży po Europie w latach 1830–1832, stanowi ważne źródło, z którego zarówno w przeszłości, jak i współcześnie badacze czerpią wiedzę o słabo udokumentowanych czterech miesiącach podróży z życia romantyków, Stefana Garczyńskiego, Zygmunta Krasieńskiego, Adama Mickiewicza. Nasuwa się więc pytanie, w jakiej formie możemy tę wiedzę pozyskać. Do dyspozycji badaczy pozostaje rękopis. Z jego opublikowanymi fragmentami czytelnik może zapoznać się w czasopismach z lat osiemdziesiątych XIX i trzydziestych XX wieku, a także sięgnąć po całość w wydaniu książkowym z 1989 roku. Prezentowany artykuł ma na celu z jednej strony przybliżenie historii *Dzienniczka*, z drugiej – przyjrzenie się z bliska jego ostatniemu wydaniu oraz nakreślenie założeń nowej edycji¹.

*

Jak powstał *Dzienniczek podróży*? Na początku maja 1829 roku, za namową Eustachego Januszkiewicza, pełnomocnika książąt Radziwiłłów, jadącego w interesach przez Warszawę do Petersburga, Antoni Edward Odyniec podjął szybką decyzję o wyjeździe z Warszawy². Kilka tygodni spędził w „stolicy nadnewskiej”³, gdzie spotkał się z Adamem Mickiewiczem i Franciszkiem Małeńskim oraz poznał Marię Szymanowską i krąg jej rodziny i znajomych. To właśnie tam zapadła decyzja o wspólnej podróży Mickiewicza z Odyńcem po Europie. Na myśl o tym

Mickiewicz reagował z entuzjazmem: „Jeżeli masz sposoby podróżować teraz, bież do Drezna i tam czekaj na mnie. Zgadniesz, kochany Edwardzie, jak ta myśl sama mnie cieszy. O, gdybyśmy razem Włochy zwiedzili. Jeżeli ominiemy tę zrzęcnosć widzenia się, Bóg wie, kiedy spotkamy i czy spotkamy się kiedy!”⁴.

Odyniec nie ominął sposobności podróży z przyjacielem, dwa miesiące później – w lipcu 1829 roku – podążył już do Drezna na spotkanie z Mickiewiczem, aby rozpocząć wspólne wojaże po Niemczech, Włoszech i Szwajcarii, trwające do października 1830 roku. Na rogatkach Warszawy żegnali go przyjaciele: Kazimierz Brodziński, Walerian Krasiński, Joachim Lelewel, Maurycy Mochnacki, Stefan Witwicki i Juliusz Słowacki⁵. W trakcie podróży po Europie powstał dzienniczek – z potrzeby serca i chęci zatrzymania wrażeń na papierze – pisany na bieżąco przez Odyńca w każdym z odwiedzanych miast, a uzupełniany dopiskami przez jego towarzyszy.

Notatnik/dzienniczek ma formę małego zeszytu o wymiarach 9 × 12,3 cm, który bez trudności można włożyć do kieszeni. Pożółkłe karty papieru są wklejone w brązową okładkę przypominającą popękany marmurek. Pierwotnie liczył osiemdziesiąt kart, z czego wycięto dwadzieścia sześć kart początkowych. W zachowanych pięćdziesięciu czterech kartach – sześć kart jest pustych. Prawdopodobnie zostały one usunięte przez Odyńca, który pisząc *Listy z podróży* – jedyny dokument dotyczący wojażu sprzed lat – niszczył oryginalny materiał pomocny przy ich opracowaniu. Wspominał o tym Pług:

Listy [z podróży – M. M.-C.] rzeczono, jak wiadomo, skończył Odyniec na rozstaniu się z Mickiewiczem w Genewie, a śnać w miarę opracowywania ich na podstawie korespondencji z przyjaciółmi i swych notatek, zgromadzonych w podobnych do tej będącej w mowie książeczki, notatki owe niszczył; tym się wytłumaczyć daje wydarcie w tej ostatniej 26 kartek początkowych⁶.

W dzienniczku brakuje podpisu właściciela i znaków własnościowych. Zawiera on natomiast zapiski Odyńca oraz własnoręczne dopiski Adama Mickiewicza, Zygmunta Krasińskiego i Stefana Garczyńskiego, a także Jamesa Gabba Simmonsa, znajomego z podróży do Anglii.

Na podstawie *Dzienniczka*, jak wiadomo, Antoni Edward Odyniec już po wielu latach za namową przyjaciółki, publicystki Aleksandry Borkowskiej, napisał artykuły: *Kilka wspomnień z podróży. List A. E. Odyńca do pani Aleksandry*

Borkowskiej („Kółko Domowe” 1866, z. 5, s. 75–80), *Wspomnienia z podróży po Włoszech. List drugi A. E. Odyńca do pani Aleksandry Borkowskiej* („Kółko Domowe” 1866, nr 7, s. 106–110), *Wspomnienia z podróży... Dokończenie* („Kółko Domowe” 1866, nr 8, s. 119–122)⁷. Stały się one przyczynkiem i inspiracją do napisania powieści biograficznej *Listy z podróży*, która została skierowana do starych przyjaciół Odyńca – Juliana Korsaka i Ignacego Chodźki. Ukazała się po raz pierwszy w odcinkach na łamach „Kroniki Rodzinnej”⁸. Później przez następne dziesięciolecia pisarz nie wspominał o dzienniczku. Po śmierci Odyńca wraz z rodzinnymi pamiątkami⁹ odziedziczyła go córka – Teresa z Odyńców Chomętowska. Rękopisem zainteresował się przyjaciel rodziny – Adam Pług, który w 1889 roku poświęcił kilka numerów „Kłósów” Odyńcowi oraz wydał fragmenty zapisków pt. *Notatki z podróży do Paryża i Londynu Antoniego Edwarda Odyńca*¹⁰. W tym samym roku Pług jeszcze raz wspominał o notatniku, publikując w „Pamiętniku Literackim im. Adama Mickiewicza” krótki artykuł zatytułowany *Dzienniczek podróży Antoniego Edwarda Odyńca*. Przytoczył w nim początkowe strony wraz z wpisem wieszczka: „Genewa. 10 października. Do widzenia się w Litwie. Adam Mickiewicz”. Na końcu podsumował: „Mam nadzieję, że ceną tę pamiątkę [...] właścicielka jej p. Teresa Chomętowska, córka Odyńca, złoży w darze Bibliotece Jagiellońskiej lub Muzeum Narodowemu”¹¹. Jednak zupełnie inny los czekał spuściznę Odyńca.

Na początku XX wieku dzienniczek trafił do wnuczki, Marii Balińskiej¹², zamężnej z Ignacym Balińskim. Ich syn, poeta należący do grupy Skamander, Stanisław Baliński, jak pisze Maria Danilewicz Zielińska, „opisał dzienniczek i dał reprodukcję dwu stron dotyczących wyjazdu Mickiewicza i słów pożegnalnych”¹³. Stały się one tytułem (*Do widzenia się w Litwie*) w pierwszym numerze „Wiadomości Literackich” w 1924 roku (później występuje poprawny rok: 1934). Edytorka prawdopodobnie zasugerowała się informacją zawartą w *Nowym Korbucie*¹⁴, gdzie podano błędny tytuł: „Do widzenia się na Litwie”. Z notatnika podróżnego Odyńca. Stanisław Baliński faktycznie wydał fragment dzienniczka w „Wiadomościach Literackich” (1934, nr 1) pod tytułem „Do widzenia się w Litwie”. Z notatnika podróżnego Odyńca, co jest zgodne z oryginalnym tekstem¹⁵.

Po wybuchu drugiej wojny światowej Baliński wywiózł notatnik i tekę z listami Mickiewicza do Odyńca za granicę, przez wiele lat przechowywał je w swoim domu w Londynie. Na początku lat siedemdziesiątych XX wieku zaproponował zakup pamiątek rodzinnych Aleksandrowi

Jancie-Połczyńskiemu, pisarzowi i kolekcjonerowi, mieszkającemu na stałe w Nowym Jorku. Do jednego z listów do Janty-Połczyńskiej Baliński dołączył przepisany przez siebie fragment z dzienniczka romantyka. W 1973 roku transakcja doszła do skutku, kolekcjoner kupił całość za pięćset funtów, które spłacał w ratach przez prawie pół roku¹⁶.

Po śmierci Janty-Połczyńskiej (która nastąpiła w 1974 roku) wdowa po pisarzu, Walentyna, sprzedała *Dzienniczek podróży* Odyńca wraz z listami Mickiewicza Tomaszowi Niewodniczańskiemu do Bitburga w Niemczech (1977). Obecnie zeszyt z czternastoma listami Mickiewicza do Odyńca z lat 1828–1837, wspólny list Mickiewicza i Odyńca do Jana Czeczota (z 9 października 1830 roku) wraz z innymi cennymi archiwaliami: *Dzienniczkiem podróży* Odyńca z lat 1830–1832, listami i wierszami Celiny Mickiewiczowej z lat 1834–1848 oraz notatnikiem Adama Mickiewicza (zwanym „Albumem Moszyńskiego”), znajduje się w kolekcji dr. Tomasza Niewodniczańskiego, przekazanej w lutym 2009 roku w depozyt do Zamku Królewskiego w Warszawie – Muzeum.

Z inicjatywy Niewodniczańskiego w latach osiemdziesiątych XX wieku przystąpiono do opracowania archiwaliów po Odyńcu i przygotowania ich do wydania. Całość, będącą własnością kolekcjonera, w 1989 roku opublikowała i wstępem opatrzyła Maria Danilewicz Zielińska¹⁷. „*Dzienniczek podróży*” Antoniego Edwarda Odyńca 1830–1832 wydano w tomie pierwszym.

Publikacja ta nie uszła uwagi wybitnych edytorów, znawców twórczości Mickiewicza. Zbigniew Sudolski w 1991 roku opublikował recenzję *Nad pierwszym tomem Mickiewiczianów*¹⁸, w której zawarł wiele ważnych uwag na temat wydania.

Danilewicz Zielińska i Niewodniczański we wstępie do *Mickiewiczianów w zbiorach Tomasza Niewodniczańskiego w Bitburgu*¹⁹ nakreślili cele edycji, powołując się na autorytet Czesława Zgorzelskiego i Stanisława Pigonia, dla których jednym z najistotniejszych etapów postępowania edytorskiego było dotarcie do wszystkich istniejących autografów dzieł Mickiewicza, zbadanie kolejnych etapów procesu twórczego, a w konsekwencji pełne zrozumienie intencji autora²⁰. „Odtworzenie w postaci podobizn wszystkich kart Mickiewicza, które dziś jeszcze w oryginałach lub choćby w archiwalnych kopiach są nam dostępne, było zadaniem edycji obecnej”²¹. Pigoń postulował i ponaglał, jak piszą wydawcy *Mickiewiczianów*, „by publikować podobizny autografów, a przynajmniej sporządzać ich fotokopie”²². »Im mniej

takich dokumentów jest w unikatach, tym lepiej. Uczono nas przezorności dotkliwie« pisał [Pigoń do Danilewicz Zielińskiej – M. M.-C.] 15 lutego 1963 r. *à propos* listów Mickiewicza do Odyńca”²³. Najważniejszymi ideami, przyświecającymi wydaniu, były więc: „Troska o ratowanie pamiątek narodowych”²⁴ oraz udostępnienie szerokiemu gronu odbiorców dotąd niepublikowanych w całości i nieznanym archiwaliów, przechowywanych w prywatnych zbiorach, najpierw u Stanisława Balińskiego w Londynie, później u Aleksandra Janty-Połczyńskiego w Stanach Zjednoczonych.

Wzorem przyjętym dla edycji *Mickiewiczianów* stała się publikacja *Wierszy Adama Mickiewicza w podobiznach autografów, cz. 1 (1818–1829)* w opracowaniu Czesława Zgorzelskiego²⁵. Interesujący nas pierwszy tom, w którym znajduje się dzienniczek podróży, zawiera: opracowany przez edytorów tekst główny, w założeniu wiernie odwzorujący intencję autorów, podobizny wszystkich autografów Mickiewicza i części reprezentatywnej dla dzienniczka podróży oraz listów Odyńca i Celiny Mickiewiczowej do

autora *Ballad i romansów*, a także reprodukcje portretów i sztychów ze zbiorów Muzeum Literatury im. Adama Mickiewicza w Warszawie. *Dzienniczek podróży* znajduje się w pierwszym tomie *Mickiewiczianów* jako część druga²⁶.

Składają się na nią: *Nota biograficzna* Odyńca; *Nota edytorska*; *Zapiski dzienne A. E. Odyńca ze Szwajcarii, drogi do Paryża, pobytu w Paryżu i Londynie*; *Autografy Zygmunta Krasieńskiego; Nota edytorska*; *Zapiski dzienne A. E. Odyńca z Londynu, ponownego pobytu w Paryżu i podróży do Lipska, Drezna i Berlina*; *Autografy Stefana Garczyńskiego; Nota edytorska*; *Varia z ostatnich kartek i wyklejki „Dzienniczka podróży” A. E. Odyńca*.

Wszystkie publikowane w tomie teksty zostały poddane transliteracji, czyli zabiegowi pozwalającemu na zachowanie historycznej wierności przekazu²⁷. Jednak poza ogólnym wstępem do całości przy edycji dzienniczka Odyńca nie pojawia się ten termin. Wydawcy zadeklarowali m.in. pozostawienie wszystkich cech pisowni autorów, w tym stosowane przez nich dowolnie użycie wielkich i małych liter, „brak znaków zmiękczenia nad literami i pisanie łącznie i rozdzielnie”, podkreślenia słów. Wszelkie wątpliwości edytorzy zaznaczyli znakiem zapytania, a przekreślenia czy nadpisanie umieścili w nawiasach kątowych²⁸.

Tekst główny został odczytany, przepisany i opublikowany *in extenso* i bez zmian. Nie zachowano odautorskich akapitów, ale wprowadzono oznaczenie kart rękopisu,

Wszelkie wątpliwości edytorzy zaznaczyli znakiem zapytania

np. „32 recto/verso”, które dzielą tekst główny – linearną opowieść – na części narzucone przez format zeszytu. Nie jest to jedyny podział tekstu głównego. Ponieważ na *Dzienniczek podróży* oprócz codziennych zapisków Odyńca składają się również wpisy Mickiewicza, o czym wcześniej była już mowa, a także notatki Krasieńskiego relacjonującego wrażenia z wycieczek po alpejskich ścieżkach oraz fragment utworu Garczyńskiego *Apostata, czyli Wacława dzieje*²⁹ wpisany przez autora, rozdzielono te zapiski notami edytorskimi i przypisami, tworząc trzy oddzielne opracowania w obrębie jednego. Wewnętrzny podział na części: rękopis Odyńca, Mickiewicza, Krasieńskiego, Garczyńskiego – i znów Odyńca, nie ułatwia poruszania się w obrębie publikacji. Zacierają się granice między tekstem głównym i objaśnieniami do niego. „Nawigacja” w obrębie dzieła jest stanowczo utrudniona. Czytelnik zmuszony jest do ciągłego poszukiwania zarówno tekstu głównego, jak i komentarza edytorskiego.

Edytorzy pozostawili w tekście głównym dziewiętnastowieczną polszczyznę. Analiza szczegółowa tekstu pozwala jednak wysnuć wniosek, że do rąk czytelnika oddano tekst z jednej strony z oryginalnym zapisem dziewiętnastowiecznej konwencji pisarskiej, z drugiej zaś – z wieloma poprawkami edytorów oraz błędnie odczytanymi fragmentami lub wyrazami. Jako przykład błędnego odczytania i ingerencji w rękopis można podać oryginalny zapis: *kilka ledwo figur* – w pierwodruku jest: *kilka zaledwie figur*; oryginalnie: *22 kolumny rygowane we 4 rzędy* – pierwodruk: *22 kolumny rygowane owe 4 rzędy*; oryginalnie: *Polymnia, obwiniona draperią, dama wsparta na ułomku skały* – pierwodruk: *Polymnia, obwiniona draperią, dama wsparta na ułomku skały*; oryginalnie: *wyjeżdża* – pierwodruk: *wyieżdża*.

Pewną niekonsekwencję można również zaobserwować przy odczytaniu i zapisie nazwisk, nazw własnych i geograficznych. Pozostawiono w oryginalnej formie bez objaśnień nazwy zabytków, ulic, obiektów muzealnych Paryża, a także nazwiska polskie i francuskie, przy założeniu, że nie występują w zniekształconej formie. Nazwy trudne do zrozumienia są natomiast objaśnione³⁰. Edytorzy pozostawili sobie wybór, co zostanie wyjaśnione czytelnikowi. Dlatego należy zgodzić się z zarzutem Sudolskiego, że redaktorom nie udało się dotrzeć do niektórych informacji, stąd większość nazw pozostaje bez komentarza³¹.

Jak już wcześniej wspomniano, w tekście głównym zastosowano transliterację, w związku z tym trudno zrozumieć wprowadzenie nawiasów ostrokątnych dla odczytanych prze-

kreśleń, np. *Jakby portretowi przyjaciela, którego bym już nigdy nie mógł mieć obaczyć*, oraz kwadratowych jako komentarza lub uzupełnienia tekstu, np. przy autorskim, niekonsekwentnym zapisie miesiąca w datach, w brakujących miejscach, które przekraczają ponad pięćdziesiąt procent całości, dodano go cyfrą rzymską w nawiasie kwadratowym.

Wymienione powyżej błędy w odczytaniu czy niekonsekwencje edycji *Dzienniczka podróży* nie umniejszają wartości wydania. Należy docenić ogromną pracę edytorów włożoną w przygotowanie całego zbioru *Mickiewiczianów*. Starali się oni ułatwić czytelnikowi jego lekturę, jednocześnie publikując oryginalny tekst dziewiętnastowieczny jako ślad minionej epoki i jej bohaterów oraz dopisków Garczyńskiego, Krasieńskiego i Mickiewicza. Danilewicz Zielińska opracowała także wyczerpujący wstęp o historii rękopisu, jego losach i szczegółowo omówiła fragmenty przedrukowane w czasopiśmie. Trudno będzie dodać więcej informacji na ten temat.

Jednak wracając do tezy zawartej w tytule artykułu, można postawić pytanie: czy potrzebne jest nowe wydanie *Dzienniczka podróży* Odyńca? Odpowiedź wydaje się jednoznaczna. Potrzebne jest wydanie rękopisu jako osobnego tekstu opracowanego według

współczesnych zasad edytorstwa naukowego, w którym miejsce transliteracji zajmie transkrypcja.

Charakteryzując pokrótce założenia nowej edycji, na początku należy zastanowić się nad tytułem. Czy pozostawić tytuł *Dzienniczek podróży* nadany przez Adama Pługa, czy zmienić na *Notatki z podróży* – tytuł funkcjonujący wymienienie, lub *Notatnik podróży* – jak go zatytułował Stanisław Baliński. W związku z istniejącym w świadomości czytelników tytułem Pługa, który został przyjęty przez następne pokolenia badaczy, można pozostawić bez zmian tytuł z pierwodruku: *Dzienniczek podróży*.

Następną sprawą jest wybór podstawy tekstowej. Mając do dyspozycji rękopis – jedyną wersję tekstu zgodną z intencją autora – nie ma wątpliwości, że to rękopis powinien stać się podstawą wydania. Odkładając na bok wydanie z *Mickiewiczianów*, należy na nowo przeczytać i przepisać tekst – bez podziału na autorów notatek czy stronice zeszytu, fragmenty opublikowane w czasopiśmie i pierwodruk mogą zaś posłużyć jako materiał pomocniczy przy miejscach nieczytelnych, skreślonych lub zamazanych przez autora. Następnie trzeba konsekwentnie zmodernizować zarówno pisownię, jak i interpunkcję – według współczesnej normy języka polskiego, a całość opatrzyć komentarzem edytorskim oraz objaśnie-

**Nie ma wątpliwości,
że to rękopis
powinien stać się
podstawą wydania**

niami. Układ takiego wydania wyglądałby zatem następująco: wstęp, tekst główny – ujęty jako całość niezależnie od autora poszczególnych wpisów, komentarz edytorski, objaśnienia do tekstu, indeksy: osobowy, geograficzny.

Poniżej chciałabym zaproponować kilka zasad wydania *Dzienniczka*. Przede wszystkim należy uwspółcześić język polski w tekście głównym, doprowadzając go do czytelnej formy i zasad obowiązujących współcześnie.

Po drugie, trzeba zmodernizować stosowaną w pierwszej połowie XIX wieku interpunkcję retoryczno-intonacyjną ze wszelkimi jej graficznymi konsekwencjami, w tym z dwuznakami (–) (–.) (–) (–.) (– –) (!– –). Po trzecie – doprowadzić do postaci współczesnej:

- pisownię łączną i rozdzielną: *stemwyszystkiem* → *z tym wszystkim*, *wroli* → *w roli*, *jakopęta* → *jako pęta*, *wpołudnie* → *w południe*, oraz pisownię partykuły przeczącej „nie” z czasownikami, np. *niespałem* → *nie spałem*;
- samogłoski *e, i, y*: ścieśnione *é* do współczesnej formy *e*, np. *jéj* → *jej*, oraz pisownię głosek *i, y*, np. *restauracyi* → *restauracji*, *stancyi* → *stancji*, *swięzey* → *świężej*, *kraj* → *kraj*;
- wielkie i małe litery, np. *francuzka* → *Francuzka*, *Zegarmistrzów* → *zegarmistrzów*, *apartamenta Króla i Królowej* → *apartamenta króla i królowej*;
- spółgłoski dźwięczne i bezdźwięczne, np. *bydz* → *być*, *pomodz* → *pomoc*, *francuzka* → *francuska*;
- wyrazy zapisywane przez literę *x*, np. *xiężyc* → *księżyc*, *xiąże* → *książe*, także podwojoną spółgłoskę w wyrazach obcego pochodzenia: np. *pawillonów* → *pawilonów*;
- nazwiska, nazwy własne, nazwy geograficzne;
- oraz uzupełnić znaki diakrytyczne, np. *dluzej* → *dłużej*, *wrocili* → *wrócili*.

W ostatnich latach coraz częściej mówi się o zaniechaniu modernizacji fleksji, dla czytelności przekazu być może należy tu rozważyć przynajmniej modernizację końcówek narzędnikowych *-em, -emi*, np. *rozmaitemi* → *rozmaitymi*, *temi* → *tymi*, *małemi* → *małymi*. Jednak, podobnie jak w pierwodruku, należy pozostawić dawną formę fleksyjną biernika rzeczowników rodzaju żeńskiego liczby pojedynczej: *stancją* → *stancją*.

Na koniec pozostało omówienie znaków edytorskich i zapisów graficznych. Odautorskie graficzne wyróżnienia, takie jak podkreślenia i pogrubienia, powinny zostać zapisane jednolicie – rozstrzelonym drukiem, wzorem choćby najlepszych edycji dzieł Cypriana Norwida. Odwzorowanie zapisów autorskich narusza w tym przypadku czytelne, utrwalone w polskim edytorstwie konwencje.

Nowe wydanie wymaga także weryfikacji dotychczasowych przypisów i objaśnień, w tym uaktualnienia zawartych w nich informacji historycznoliterackich na podstawie najnowszych badań.

*

W tak zarysowanej koncepcji nowej edycji *Dzienniczka podróży* Antoniego Edwarda Odyńca zapewne pojawią się także inne problemy filologiczne i edytorskie. Już poprawne odczytanie rękopisu stanowi duże wyzwanie dla badaczy z powodu nieczytelnego charakteru pisma autora i małego formatu zeszytu. Trudności sprawia również modernizacja tekstu, po pobieżnym zbadaniu rękopisu nasuwa się chociażby pytanie, jak potraktować wszelkie skróty i niekonsekwentne zapisy autorskie. Kłopotów mogą wreszcie przysporzyć objaśnienia – weryfikacja i uaktualnienie wiedzy zawartej w pierwodruku oraz w publikowanych dziełach Odyńca, które stanowią cenne źródło informacji w świetle najnowszych ustaleń i badań. Podobnie jak poprzednicy, następni wydawcy staną przed pytaniami, na które nie znajdą jednoznacznych odpowiedzi. Rękopis Odyńca warto jednakże potraktować nie tylko jako źródło historyczne, ale przede wszystkim jako dzieło literackie w nowym opracowaniu edytorskim. Spojrzenie z innej perspektywy odkryje przed czytelnikiem niezwykłą opowieść o wojażach romantyków po dziewiętnastowiecznej Europie, prowadząc go przez miasta, ich ulice i place oraz zabytki.

Key Words: journal, journey, travel writing, editing, Antoni Edward Odyńca, Adam Mickiewicz, Zygmunt Krasiński, Stefan Garczyński, Tomasz Niewodniczański, Mickiewicziana, 20th century editing, transliteration, new edition, popular science edition

Abstract: A journal by Antoni Edward Odyńca, written during voyages around Europe in the years 1830–1832, is an important source for the history of literature, from which both past and present researchers have gained knowledge on the lives of the journey’s participants. Readers are provided with fragments of text published in journals during the 80’s of the 19th century (*Notes from a journey to Paris and London by Antoni Edward Odyńca*, „Kłosy” 1889, no. 1246, 1247) and in the 30’s of the 20th century (S. Baliński, „See you in Lithuania”. *From Odyńca’s travel journal*, „Wiadomości Literackie” 1934, no. 1), as well as the first print of the whole in the form of a book, published along with other manuscripts of a collector Tomasz Niewodniczański in 1989. (*Mickiewicziana in the collection of Tomasz Niewodniczański in Bitburg*, vol. 1: *Letters of Adam Mickiewicz to Antoni Edward Odyńca and other addressees 1828–1852. “Travel journal” by Antoni Edward Odyńca*

1830–1832. *Letters and poems by Celina of Szymanowski Mickiewicz 1834–1848*, foreword by T. Niewodniczański, introduction and edition by M. Danilewicz Zielińska, Warsaw 1989). For interested scholars there is also a manuscript, which is well-preserved and currently stored in the Royal Castle Museum Archives in Warsaw. This paper is aimed, on the one hand, at familiarizing readers with the history of the journal itself and its complicated history, and, on the other hand, at taking a closer look at its 20th century edition and making an outline of a new one. The article also attempts to answer the question of whether the available edition meets the expectations of a contemporary reader. Is it necessary to make a separate edition, which will also verify and supplement the literary commentary in the light of the present state of knowledge?

¹ W tym miejscu chciałabym złożyć serdeczne podziękowanie Panu Profesorowi Tomaszowi Chachulskiemu za wszelkie uwagi, sugestie oraz wsparcie naukowe, a także paniom Annie Boguckiej, Agacie Nowickiej, Aleksandrze Ostaszewskiej, Marcie Piotrowskiej za inspirację do rozwinięcia badań nad nową edycją *Dzienniczka*.

² M. Dernałowicz, *Wstęp*, w: A. E. Odyniec, *Listy z podróży*, t. 1, oprac. M. Toporski, Warszawa 1961, s. 25.

³ A. Plug, *A. E. Odyniec*, „Kłosa” 1885, nr 1050, s. 106.

⁴ A. Mickiewicz, List do Antoniego Edwarda Odyńca z ok. 24 kwietnia/6 maja 1829 roku, Petersburg, w: idem, *Dzieła. Wydanie Rocznicowe 1798–1998*, t. 14: *Listy. Część 1: 1815–1829*, oprac. M. Dernałowicz, E. Jaworska i M. Zielińska, Warszawa 1998, s. 585.

⁵ A. E. Odyniec, *Listy z podróży*, t. 1, wstęp M. Dernałowicz, oprac. M. Toporski, s. 63.

⁶ A. Plug, *Dzienniczek podróży Antoniego Edwarda Odyńca*, „Pamiętnik Literacki im. Adama Mickiewicza”, Lwów 1889, R. 3, s. 266.

⁷ Poszczególne numery „Kółka Domowego” są dostępne na *e-biblioteka Uniwersytetu Warszawskiego*: <http://ebuw.uw.edu.pl/dlibra/docmetadata?id=94496&dirids=1&tab=3> (dostęp: 25.02.2019).

⁸ A. E. Odyniec, *Listy z podróży*, „Kronika Rodzinna” 1867, nr 6 – 1872, nr 6; później wyd. książkowe: t. 1–2, Warszawa 1875; t. 3 (seria druga), Warszawa 1876; t. 4 (seria trzecia i czwarta), Warszawa 1878; wydania następne: t. 1–3, wyd. 2, Warszawa 1884–1885. W XX wieku opublikowane najpierw w wyborze: idem, *Listy z podróży*, oprac. H. Życzyński, Lwów 1937, BN I 177; następnie: idem, *Listy z podróży*, t. 1–3, oprac. M. Toporowski, t. 4, oprac. M. Dernałowicz, Warszawa 1961, Biblioteka Pamiętników Polskich i Obcych (t. 1–2).

⁹ Na temat spuścizny po Odyńcu i Borkowskiej, która także znajduje się w Zamku Królewskim w Warszawie – Muzeum zob. M. Myszor-Cieciela, *Korespondencja do Antoniego Edwarda Odyńca w Archiwum Zamku Królewskiego w Warszawie*, „Kronika Zamkowa” 2011, nr 1–2/61–61, s. 209–225; eadem, *Listy do Aleksandry z Chomętowskich Borkowskiej w Archiwum Zamku Królewskiego w Warszawie*, „Kronika Zamkowa” 2012, nr 1–2/63–64, s. 153–167.

¹⁰ *Notatki z podróży do Paryża i Londynu Antoniego Edwarda Odyńca*, „Kłosa” 1889, nr 1246–1247; A. Plug, *Dzienniczek podróży Antoniego Edwarda Odyńca*, s. 266–267.

¹¹ A. Plug, *Dzienniczek podróży Antoniego Edwarda Odyńca*, s. 267.

¹² Po bezpotomnej śmierci Aleksandry Borkowskiej wszystkie jej papiery przeszły na własność rodziny Balińskich, o czym świadczy wypowiedź Stanisława Balińskiego, który wspominając swoją babkę, zaznaczał, że w domu rodzinnym były przechowywane wszystkie roczniki jej pisma, czyli „Kroniki Rodzinnej”; St. Baliński, *Moją prawdą jest moja pamięć*, „Twórczość” 1983, nr 5, s. 95.

¹³ M. Danilewiczowa, *Wstęp*, w: *Mickiewicziana w zbiorach Tomasza Niewodniczańskiego w Bitburgu*, t. 1: *Listy Adama Mickiewicza do Antoniego Edwarda Odyńca i innych adresatów 1828–1852*, „Dzienniczek podróży” Antoniego Edwarda Odyńca 1830–1832. *Listy i wiersze Celiny z Szymanowskich Mickiewiczowej 1834–1848*, teksty odczytały M. Danilewicz Zielińska i T. Niewodniczański, oprac. i komentarzami opatrzyła M. Danilewicz Zielińska, red. naukowa i posłowie J. Odrowąż-Pieniążek, Warszawa 1989, s. 115.

¹⁴ *Odyniec Antoni Edward*, hasło w: *Bibliografia literatury polskiej „Nowy Korbut”*, seria 3: *Romantyzm*, t. 8, pod red. I. Śliwińskiej i S. Stupkiewicza, Warszawa 1969, s. 521.

¹⁵ „Do widzenia się w Litwie”. *Z notatnika podróżnego Odyńca*, „Wiadomości Literackie” 1934, nr 1, s. 1.

¹⁶ S. Baliński, List do Aleksandra Janty-Polczyńskiego z 10 października 1872 roku (Londyn) i późniejsze listy do 12 stycznia 1873 roku, kiedy to Baliński potwierdza otrzymanie

ostatniej raty z sumy pięciuset funtów i potwierdza uregulowanie rachunku; BN, Archiwum Aleksandra Janty-Polczyńskiego, sygn. Rps BN 12924.

¹⁷ *Mickiewicziana w zbiorach Tomasza Niewodniczańskiego w Bitburgu*, t. 1, s. 119–165.

¹⁸ Z. Sudolski, *Nad pierwszym tomem Mickiewiczianów*, „Więź” 1991, nr 5, s. 146–151.

¹⁹ M. Danilewicz Zielińska, T. Niewodniczański, *Wstęp*, w: *Mickiewicziana w zbiorach Tomasza Niewodniczańskiego w Bitburgu*, t. 1, s. 7–13.

²⁰ *Ibidem*, s. 7.

²¹ Cz. Zgorzelski, *Wstęp*, w: A. Mickiewicz, *Wiersze Adama Mickiewicza w podobiznach autografów*, cz. 1: (1819–1829), oprac. Cz. Zgorzelski, Wrocław 1973, s. 224.

²² M. Danilewicz Zielińska, T. Niewodniczański, *Wstęp*, s. 7.

²³ *Ibidem*, s. 7. Mowa o listach Adama Mickiewicza do Antoniego Edwarda Odyńca z lat 1828–1837, które znajdowały się w kolekcji dr. Tomasza Niewodniczańskiego.

²⁴ M. Danilewicz Zielińska, T. Niewodniczański, *Wstęp*, s. 7.

²⁵ A. Mickiewicz, *Wiersze Adama Mickiewicza w podobiznach autografów*, cz. 1: (1818–1829).

²⁶ *Całość* na s. 111–176.

²⁷ R. Loth, *Podstawowe pojęcia i problemy tekstologii i edytorstwa naukowego*, Warszawa 2006, s. 24.

²⁸ M. Danilewicz Zielińska, T. Niewodniczański, *Zasady transkrypcji*, s. 13.

²⁹ „Dzienniczek podróży” Antoniego Edwarda Odyńca 1830–1832, s. 111–152.

³⁰ M. Danilewicz Zielińska, T. Niewodniczański, *Zasady transliteracji*, s. 139, przypis 13.

³¹ Z. Sudolski, op. cit., s. 149.